

Warto wiedzieć: osoba niepełnosprawna intelektualnie nie spłaca kredytu (2)

Data publikacji: 31.07.2021 17:11

Na każdym kroku możemy natknąć się na reklamy banków, firm pożyczkowych z kuszącą ofertą pożyczki bez odsetek, z odroczeniem pierwszej raty po wakacjach itp. Są osoby, które zaraz są zainteresowane szybkim pieniądzem, a o spłacie pomyślimy później. Takie reklamy są chyba najbardziej niebezpieczne dla osób niepełnosprawnych, ubezwłasnowolnionych czy osób starszych. Jednak co zrobić gdy osoba niepełnosprawna intelektualnie nie spłaca zaciągniętego kredytu/pożyczki a bank wysyła kolejne wezwania do zapłaty?



fot: pixabay.com

Niepełnosprawność intelektualna jest zaburzeniem rozwojowym, które polega na znacznym obniżeniu funkcji intelektualnych oraz trudności w zachowaniu przystosowawczym. Termin ten obejmuje szerokie spektrum zaburzeń rozwojowych o zróżnicowanym stopniu nasilenia.

W przypadku nie spłacania zaciągniętych zobowiązań finansowych przez osobę niepełnosprawną intelektualnie sytuacja jest podobnie jak w przypadku osoby ubezwłasnowolnionej ciężka do odkręcenia. Można próbować – na drodze sądowej – uchylić się od złożonego przez niepełnosprawnego oświadczenia woli. Żeby tak się stało, trzeba udowodnić, że w chwili zaciągania pożyczki osoba ta nie była świadoma tego, co robi. Kodeks cywilny mówi bowiem, że oświadczenie woli złożone przez osobę, która nie była go świadoma, jest nieważne.

Gdy sprawa trafi przed sąd, osoba ta zostanie zbadana przez biegłych, którzy ocenią jej stan, a ich opinie będą zasadniczym dowodem w sprawie. Jeśli biegli uznają, że nie wiedziała, co robi, a sąd zgodzi się z ich opinią, to orzeknie o nieważności umowy.

Nieważność umowy nie oznacza zwolnienia z długu. Osoba niepełnosprawna będzie bowiem musiała spłacić kwotę, którą bank lub firma pożyczkowa jej wypłaciły. W przypadku gdyby sąd stwierdził nieważność umowy, plus byłby taki, że byłaby zobowiązana zwrócić jedynie czystą kwotę kredytu bez prowizji, odsetek ani kar umownych. Ważne jest też, że pożyczkodawca może dochodzić spłaty wyłącznie od tego, kto zaciągnął kredyt, czyli wyłącznie od pożyczkobiorcy, z jego majątku.

Jeśli kwota jest znaczna, możliwym dla niej ratunkiem, czyli uwolnieniem się od ciężącego długu, mogłoby okazać się złożenie do sądu wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej z powołaniem się na względy humanitarne (stan zdrowia) – podpowiadają na forach internetowych prawnicy.

Najlepszym rozwiązaniem zarówno w przypadku osób niepełnosprawnych intelektualnie jak i ubezwłasnowolnionych jest po prostu nie pozwolić aby osoby takie zaciągały kredyty, pożyczki czy inne chwilówki. Czasem odkręcanie takich niewygodnych sytuacji nie jest łatwe. „Podpisałeś to spłacaj, my nie zmuszaliśmy na siłę aby podpisać umowę”.

Sądzenie się z bankami do łatwych nie należy.

AK, niepełnosprawni

- Czytaj także: [Warto wiedzieć: osoba ubezwłasnowolniona nie spłaca kredytu \(1\)](#)